

## Transformacja F5-E na IOM

Artykuł ten nie dotyczy właścicieli łodzi, które to spełniają przepisy klasy IOM.

Stajemy przed dylematem: Budujemy (kupujemy) coś nowego czy modernizujemy stare. Wiemy, że jest problem z kompatybilnością przepisów pomiarowych F5-E a IOM. Chcąc startować w regatach zgodnie z przepisami IOM nasze łódki muszą być z nimi zgodne w stu procentach. Jest to oczywiście truizm, ale wielu z nas spędza to sen z powiek. Oczywiście mamy okres przejściowy, jednakże aby w pełni cieszyć się z rywalizacji sportowej na arenie nie tylko naszej, lokalnej ale również międzynarodowej należałoby wykonać transformację naszych starych łódek. Zajmijmy się najpierw kadłubem. Jeśli on pozwoli na modyfikację to żyjemy. Jeśli nie to przyjdzie nam czekać końca okresu przejściowego i pomyśleć nad nowym sprzętem. Podstawowa różnica to fakt konieczności pomiaru w basenie. Tylko taki pomiar jest pomiarem klasowym. Chodzi tu o pomiary: zanurzenia samego kadłuba (canu body) jak i zanurzenia całkowitego wraz z kilem. Należy zadać sobie pytanie: czy można swoją łódkę sprawdzić wcześniej na „sucho” w warunkach domowych. Otóż tak. Można. Opracowano sposób pomiarowy (oczywiście nie może on być w zastępstwie prawdziwego, basenowego pomiaru) za pomocą prostych przyrządów, możliwych do wykonania przez każdego średnio rozgarniętego majsterkowicza. Przede wszystkim najpierw wykonujemy pomiar zanurzenia kadłuba za pomocą sposobu podanego na rys nr1.

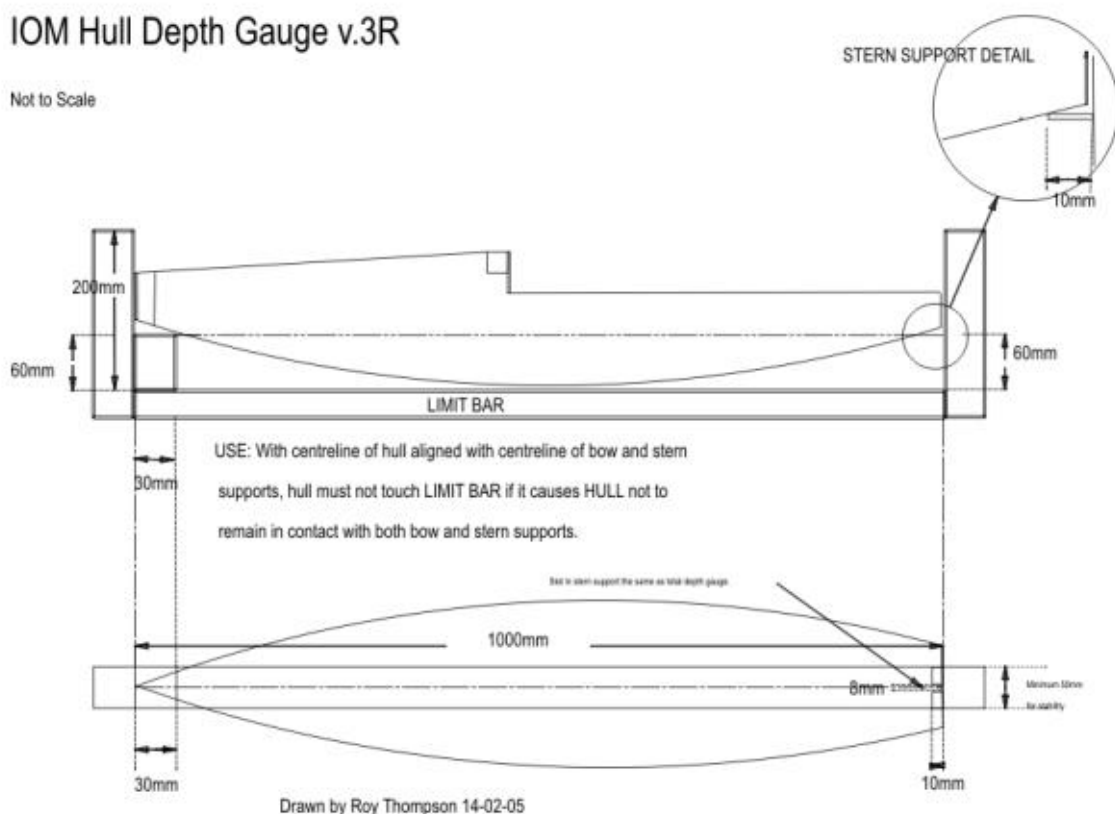


Figure 3. Longitudinal Hull Depth Gauge v3R

rys nr1

Zanurzenie naszego kadłuba nie może przekroczyć 60mm. Jeśli ten warunek jest spełniony możemy przystępować do dalszej modyfikacji. Jeśli nie to dalsza próba modyfikacji tej konkretnej łódki nie dotyczy, gdyż konwersji nie da się przeprowadzić. Pomiar ten jest powiedzmy „średnio” dokładny

jednak jest szybki i dający nadzieję lub jej brak na dalsze postępowanie. W drugiej kolejności mierzymy zanurzenie całkowite wg rys nr2.

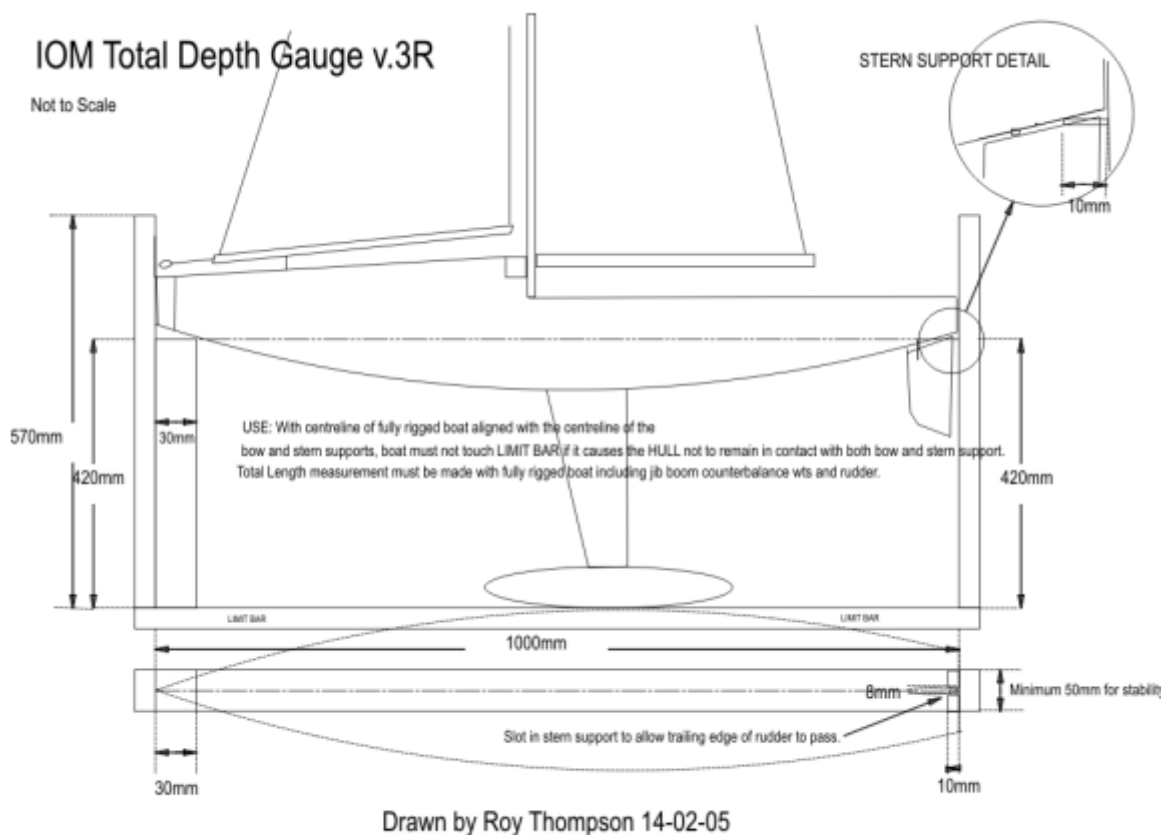


Figure 4. Longitudinal Total Depth Gauge v3R.

rys.nr2

Jeśli mieścimy się w pomiarze to nic nie robimy a jeśli nie musimy zmodyfikować swój kil. Przy obu tych pomiarach zwracam uwagę aby dobrze znać położenie linii wodnej rzeczywistej, gdyż są przypadki, gdy łodzie stoją na wodzie przegłębione np. na rufę. Wówczas około połowy tego przegłębienia musimy dodać do naszego pomiaru.

Takielunek i żagle omówię innym razem. Jeśli są pytania to proszę o bezpośredni kontakt.

Życzę powodzenia w pomiarach i do zobaczenia w IOM

Eugeniusz Ginter